

ROK LVII
Nr 110 (17 296)
Wydanie I
Nakład 64 541 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Sobota/Niedziela
12-13 V 2001
Cena 1 zł 20 gr
(w tym 7% VAT)
www.dziennik.krakow.pl

Ograniczone podwyżki czynszu

Posłowie stanęli w obronie lokatorów prywatnych kamienic

(INF. WL.) Lokatorzy mieszkań w prywatnych kamienicach, płacący do tej pory czynsz regulowany, będą płacić więcej za zajmowane mieszkania. Posłowie zgodzili się na podniesienie tych czynszów, ale znacznie ograniczyli możliwość podwyżki.

Wczoraj Sejm przyjął Ustawę o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego. W projekcie ustawy rząd zaproponował, by po pierwszej podwyżce czynszu w prywatnych kamienicach czynsz dla lokatorów z decyzją administracyjną o przydziale lokalu nie przekraczał 4,5 proc. wartości odtworzeniowej mieszkania i aby później podwyżki tylko w niewielkim stopniu mogły przekraczać inflację. Jedna z kilkudziesięciu poprawek zakładała, że czynsz

w prywatnych kamienicach nie będzie mógł być wyższy niż 3 proc. wartości odtworzeniowej. Zdecydowana większość posłów poparła tę poprawkę.

Posłowie przyjęli także poprawkę, która ograniczyła możliwość podwyżki. Gdy obecnie czynsz nie przekracza 1 proc. wartości odtworzeniowej, to podwyżka w skali roku nie będzie mogła przekraczać inflacji o 50 proc. Gdy czynsz nie przekracza 2 proc. wartości odtworzeniowej, to podwyżka nie powinna być wyższa o 25 proc. ponad inflację, a w przypadku czynszu ponad 2 proc. wartości odtworzeniowej - 15 proc. ponad inflację.

Co to oznacza? W przypadku czynszu do 4,5 proc. wartości odtworzeniowej za 1 metr kwadratowy trzeba by płacić po-

nad 11 zł. Gdy granicą będzie 3 proc., to stawka dojdzie do około 7,5 zł za 1 m kw. Za 100-metrowe mieszkanie w pierwszym przypadku czynsz przekroczyłby 1,1 tys. zł, a w drugim wyniesie około 750 zł. Dziś za takie mieszkanie w prywatnej kamienicy lokator z kwaterunku płaci około 320 zł miesięcznego czynszu. Po podwyżce czynsz wzrośnie co najwyżej o kilkanaście procent.

Być może właściciele będą ratować się zapisem, że to ograniczenie dotyczy podwyżki „opłat niezależnych od właściciela”. Za takie mogą uznawać koszty niezbędnych remontów, a także bieżącego utrzymania, bo - jak twierdzą właściciele - obecne stawki nie pokrywają w całości tych kosztów.

Dokończenie - str. 4

Wysoki poziom

I nagroda 37. SFP i nagroda „Dziennika Polskiego” dla EWELINY MARCINIAK z Nowego Sącza

(INF. WL.) - Tegoroczny koncert laureatów będzie bardzo długi - szepnął w trakcie wczorajszego, trzeciego dnia konkursu 37. Studenckiego Festiwalu Piosenki przewodniczący jury Jan Poprawa. I tak też będzie, w werdykcie ujęto bowiem 13 wykonawców, z 45 zespołów i solistów, co oddaje - jak to ujeli jurorzy - „bardzo wysoki i wyrównany poziom tegorocznego konkursu”. A I nagrodę i 10 tysięcy złotych otrzymała Ewelina Marciniak z Nowego Sącza, studiująca ekonomię w Jeleniej Górze; jej też przyznaliśmy nagrodę „Dziennika Polskiego”, która jest odtwarzacz DVD (roz- mowa z laureatką - na stronie 6). W gronie laureatów znalazło się, zgodnie z naszymi przewidywaniami, wielu wykonawców z Krakowa.

II nagrodę (6 tys. zł) otrzymał Piotr Rogucki z Łodzi, cztery równorzędne III nagrody (po 2 tys. zł) - Magdalena Cuglewska z Częstochowy, Katarzyna Warno z Warszawy, Małgorzata Wojciechowska z Wrocławia oraz krakowski duet Bogusław Kaczmarczyk & Dominik Kwaśniewski.



Ewelina Marciniak
Fot. Anna Saternus

Przyznano ponadto trzy równorzędne IV nagrody (po 1 tys. zł) Patrycji Kapłon z Rabki, studentce UJ - otrzymała ona też prestiżową Nagrodę im. Wojtki Bellona, ufundowaną przez dr. Stanisława Bisztygę, Małgorzacie Kogut z Wrocławia, zespołowi Jean D'Arme z Krakowa.

Jury postanowiło wyróżnić udziałem w Koncercie Galowym 37. SFP: Natalię Grosiak z Opola, Magdalenę Piotrowską z Wrocławia, zespół Extravaganja z Krakowa i zespół Nic Wielkiego z Warszawy.

(WAK)
Więcej o SFP - str. 6

Poszukiwanie katów

Oddziały SS nakłaniały Polaków do dokonywania pogromów na Żydach - dowodzili już w 1988 r. niemieccy prokuratorzy

(INF. WL.) Pogromy Żydów dokonywane przez miejscową ludność na terenach przedwojennej Polski, zajmowanych przez niemiecką armię po napaści na ZSRR, były inspirowane przez specjalne Einsatzgruppen (grupy operacyjne), złożone z jednostek SS, SD i policji. Einsatzgruppe A działająca w okolicach Łomży (a więc na terenach, gdzie dokonano m.in. pogromów Żydów - w Jedwabnem i Radziłowie) meldowała, że napotyka na duży opór ze strony miejscowej ludności, starając się nakłonić ją do mordowania Żydów.

Działanie specjalnych grup SS opisali autorzy publikacji zatytułowanej „Schöne Zeiten - Judenmord aus der Sicht der Täter und Gaffer” („Piękne czasy - mord na Żydach z pozycji sprawców i gapiów”), wydanej w 1988 r. nakładem wydawnictwa Fischer Verlag GmbH we Frankfurcie nad Menem.

Autorzy publikacji Ernst Klee i Willi Dressen (prokuratorzy z Centrali Krajowych Zarządów Wymiaru Sprawiedliwości do Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu) oraz socjolog Volker Riess przytaczają zeznania niemieckich żołnierzy i raporty funkcjonariuszy SS.

O powołaniu Einsatzgruppen do działania na froncie wschodnim zdecydował Reinhard Heydrich, szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Na ich czele stanęli zaufani współpracownicy Heydricha. Oddziały liczyły około 18 tysięcy osób.

17 czerwca, cztery dni przed napaścią na ZSRR, Heydrich wezwał do Berlina dowódców grup operacyjnych i przekazał im ustnie wytyczne. Einsatzgruppen miały posuwać się bezpośrednio za frontowymi oddziałami armii i prowokować do pogromu Żydów miejscową ludność

»Schöne Zeiten«



Judenmord aus der Sicht der Täter und Gaffer

Herausgegeben von Ernst Klee, Willi Dressen, Volker Rieß

S.Fischer

Książka „Schöne Zeiten - Judenmord aus der Sicht der Täter und Gaffer” została wydana w 1988 r. we Frankfurcie nad Menem

nastawioną antysemicko. Akcje te nazwano mianem „samooczyszczających się”, ponieważ miały świadczyć o tym, że po latach represji (zwłaszcza ze strony Żydów pracujących w sowieckiej służbie bezpieczeństwa) ludność bierze odwet.

Dokończenie - str. 3

Jagielloński Festiwal Nauki

(INF. WL.) Od wczoraj w kwartale uniwersyteckim wyznaczonym ulicami Gołębią i św. Anny oraz Plantami trwa Jagielloński Festiwal Nauki.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Franciszek Ziejka, otwierając wczoraj imprezę, stwierdził, że bogaty program festiwalu został przygotowany po to, „by ludzie rzeczywiście zobaczyli, że nauka dzisiaj to jest nadal piękna rzecz, to jest ważna sprawa, ale taka, którą można zrozumieć”.

Szczegóły - str. 14

Złapani za oceanem

FBI zatrzymało dwóch polskich gangsterów w Nowym Jorku

Ryszard Chowaniec, poszukiwany listem gończym lider gangu podejrzanego o co najmniej 6 zabójstw dokonanych w Polsce, został zatrzymany w Nowym Jorku przez FBI. Oprócz Chowaniaca zatrzymano też członka grupy Sebastiana Wojnara.

- Do zatrzymania doszło dzięki informacjom zdobytym przez nowosądecki oddział Centralnego Biura Śledczego - powiedział wczoraj Paweł Biedziak, rzecznik prasowy komendanta głównego policji. Dodał, że do zatrzymania doszło w polskiej części Brooklynu, jednej z dzielnic Nowego Jorku.

Polska policja rozbiła gang w styczniu. Funkcjonariusze CBS zatrzymali, a później sąd

aresztował, dwunastu członków grupy. Za dwoma kolejnymi - Ryszardem Chowańcem i Sebastianem Wojnarem - wysłano międzynarodowe listy gończe.

Najpierw grupa, działająca na południu kraju od początków lat 90., zajmowała się pospolicymi przestępstwami, później wymuszaniem haraczy, m.in. za skradzione samochody i od restauratorów. Od 1997 do 2000 r. dokonywała „egzekucji” wśród członków konkurencyjnych gangów.

Członkom gangu przypisuje się również wiele brutalnych napadów rabunkowych na podsa- deckie plebanie.

Dokończenie - str. 7

Nie wykonana eksmisja

Tylko komornik się ulitował

(INF. WL.) Stefan Fotek miał być eksmitowany z mieszkania w prywatnej kamienicy przy ul. Długiej, ponieważ nie zapłacił czynszu na kwotę 572 zł 64 gr. Jest bezrobotny, dawniej był drukarzem.

Jego mieszkanie ma niespełna 20 m kw., jest pozbawione gazu - podobnie jak cała kamienica - ubikacja jest na korytarzu. W Urzędzie Miasta dowiedział się, że na mieszkanie komunalne nie ma szans, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zaproponował mu schronisko dla bezdomnych. Komornik, który przyszedł wykonać wyrok sądu, poradził, aby złożył odwołanie do sądu o wstrzymanie eksmisji i pomógł mu je napisać. Poprzedni wniosek został odrzucony.

Stefan Fotek jest inwalidą III grupy, ma niepełnosprawną żonę. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 4 kwietnia tego roku, przepisy, które umożliwiają eksmisję na bruk kobiet w ciąży, rodzin z małoletnimi dziećmi, niepełnosprawnych i ubezwłasnowolnionych oraz sprawujących opiekę nad takimi osobami orzeczone przed grudniową nowelizacją Ustawy o najmie lokali - są niezgodne z konstytucją. Od wyroków sądu można się odwoływać przez miesiąc od ogłoszenia orzeczenia Trybunału, czyli od 13 kwietnia. Stanisław Fotek narzeka, że nikt mu nie chciał pomóc ani w urzędzie, ani w sądzie. Dobrze wspomina tylko tylko komornika. - Pierwszy raz trafiłem na porządnego faceta - mówi. (AM) Więcej w „Kronice Krakowskiej”

Jest lek przeciw białaczce

Nowy, doustny lek przeciwko rzadkiej formie białaczki, okazał się skuteczny u 90 proc. pacjentów i zostanie dopuszczony w USA do sprzedaży.

„Zamiast przeszczepu”
- str. 7

Dzisiaj w „Dzienniku Polskim”
listy
Jana Nowickiego
„Między Niebem a Ziemią”

- szukaj w Pejzażu.

Warto przeczytać

DZIENNIK POLSKI

„Jeżdżę z Dziennikiem”



Nowy model Jaguara to także nowoczesne technologie komunikacji. Dostępny w X-type system zawiera monitor stanowiący centrum nawigacji satelitarnej, łączności telefonicznej, sterowania klimatyzacją, posiada funkcje odbiornika telewizyjnego, a reaguje na... zbliżenie palca

PONIEDZIAŁEK

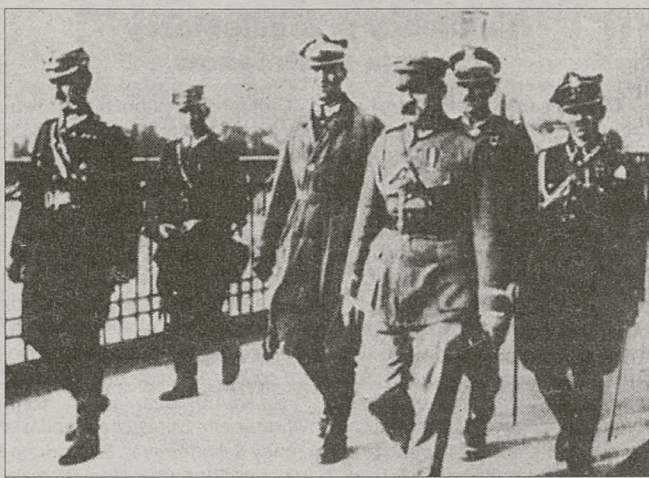
Rocznice małe i wielkie

Przewrót majowy

(INF. WL.) 75 lat temu, 12 maja 1926 r., marszałek Piłsudski, wchodząc do Warszawy z wiernymi sobie oddziałami, dokonał zbrojnego przejęcia władzy, zwanego zamachem majowym.

10 maja powstał nowy centroprawicowy rząd pod kierunkiem Wincentego Witosa. Nie był on jednak popularny wśród społeczeństwa, a na lewicy wzbudził wręcz wrogość. Jego przeciwnikiem był również Piłsudski, który udzielił „Kurierowi Porannemu” wywiadu (skonfiskowanego przez cenzurę), gdzie wypowiedział wiele obelg pod adresem premiera i rządu. Powstanie takiego gabinetu było dla Piłsudskiego dogodnym pretekstem do przejęcia władzy. Ważna też była możliwość poprawy sytuacji gospodarczej oraz społeczno-politycznej kraju.

12 maja na czele wiernych sobie wojsk ruszył do Warszawy. Na moście Poniatowskiego doszło do spotkania z prezydentem Stanisławem Wojciechowskim,



Józef Piłsudski udaje się na rozmowę z prezydentem Wojciechowskim.

skim, który odmówił złożenia władzy. Przewrót (pomyślany jako demonstracja) przerodził się w zacięte walki. Wojskami rządowymi dowodził gen. Tadeusz Rozwadowski, a jego szefem sztabu był płk. Władysław Anders. Wieczorem, 12 maja zamachowcy przez most Kierbe-

dzia wdarli się do lewobrzeżnej Warszawy. Krwawe walki trwały jeszcze dwa dni, zginęło w nich 379 osób, a 920 zostało rannych. Po stracie Belwederu prezydent i rząd podali się do dymisji. Marszałek Piłsudski mógł objąć władzę.

(PS)

Problem ze świadectwami

Pracochłonny obowiązek

(INF. WL.) Już od roku Ministerstwo Edukacji Narodowej dopuszcza możliwość komputerowego wypisywania świadectw szkolnych, w tym także świadectw maturalnych. Większość szkół nie korzysta jednak z tych udogodnień, choć – jak twierdzą nauczyciele – ręczne wypisywanie świadectw wymaga wielogodzinnej, ciężkiej pracy.

Wypisywanie świadectw jest obowiązkiem wychowawców klas. Świadectwo pisane ręcznie musi być czytelne, estetyczne i przede wszystkim bezbłędne. Rubryki niewykorzystane muszą być starannie wykreskowane, a najmniejszy błąd powoduje konieczność pisania świadectwa od początku.

– Ręczne wypisywanie świadectw wymaga olbrzymiej koncentracji i przede wszystkim wielogodzinnej pracy – w szkole nie mamy na to czasu, więc robimy to zazwyczaj w domu – mówi Sylwia Dulian, wychowawczyni II klasy w I LO w Krakowie:

Aby estetycznie wypisać świadectwa, potrzeba średnio kilku godzin intensywnej pracy. Do wypisania świadectw maturalnych natomiast wychowawca potrzebuje zazwyczaj kilku dni – takie druki obejmują bowiem aż cztery strony i muszą zostać wypisane w dwóch egzemplarzach (w zeszłym roku nauczyciele wypisywali trzy egzemplarze).

Zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z 24 stycznia 2000 r., nauczyciele mają już jednak możliwość komputerowego wypisywania wszystkich świadectw. – To jest olbrzymie ułatwienie dla wychowawców. Wystarczy tylko raz wprowadzić dane ucznia do komputera, potem zmienia się już tylko końcowe oceny – mówi Stanisław Pietras, dyrektor V LO w Krakowie.

Niestety, w większości małopolskich szkół wychowawcy wypisują świadectwa starym sposobem. – Do komputerowych wypisów potrzebne jest odpowiednie oprogramowanie,

a to wszystko przecież kosztuje – mówi Krystyna Mnich, dyrektorka I LO w Krakowie. Niektórzy dyrektorzy twierdzą też, że próby komputerowego drukowania świadectw nie sprawdziły się ze względu na niedostateczną jakość dostępnych programów komputerowych.

– Rzeczywiście trzeba uważać, aby druki świadectw, które dyrektorzy kupują w Centrali Zaopatrzenia Szkół pochodziły z jednej serii – wyjaśnia Regina Gryboś, zastępca dyrektora V LO. – Wystarczy bowiem przesunięcie jakiejś rubryki o pół milimetra, a już pismo jest nierówne i nieczytelne. Jeśli jednak dopilnuje się, aby świadectwa były dokładnie takie same, wówczas nie ma problemu z drukowaniem.

Jak dowiedzieliśmy się w jednym z krakowskich liceów, poważną przeszkodą jest także i to, że wielu nauczycieli wciąż nie potrafi pisać na komputerze.

MARIA WILCZEK-KRUPA

Reprywatyzacja bez Sejmu

Rząd zamierza wydać rozporządzenia wykonawcze do dekretów i powojennych ustaw nacjonalizacyjnych. Umożliwi to osobom wywłaszczonym otrzymanie rekompensat za bezprawnie odebrane mienie – podała „Rzeczpospolita”.

Według informacji „Rz”, rząd pracuje nad wydaniem aktów wykonawczych do PRL-owskich ustaw i dekretów nacjonalizacyjnych. Zakładały one odszkodowania dla byłych właścicieli, którym odebrano majątek. Przez ponad pięćdziesiąt lat Rada Ministrów oraz odpowiednie ministerstwa nie wydały jednak rozporządzeń, które umożliwiłyby wypłatę odszkodowań zapisanych w dekretach PKWN.

„Rzeczpospolita” dowiedziała się, że wypłata odszkodowań zapisanych w dekretach i ustawach nacjonalizacyjnych kosztować może państwo nawet 150 mld zł. To jednak o 100 mld zł mniej, niż gdyby byli właściciele domagali się zwrotu swoich majątków przed sądami. (PAP)

Wrześniowa próba

Możliwość przesunięcia terminu egzaminu dojrzałości jest bardzo niewielka

(INF. WL.) Jeżeli maturzyści okażą się zupełnie nieprzygotowani lub gdyby pojawiły się kłopoty z przeprowadzeniem próbnego egzaminu dojrzałości – MEN może przesunąć termin wprowadzenia nowej matury.

– Na razie pracujemy zgodnie z harmonogramami i nie przewidujemy żadnych odstępstw. We wrześniu zostanie przeprowadzony egzamin próbny – powiedział nam wiceminister edukacji Wojciech Książek.

– Jeżeli jej wyniki będą bardzo niepokojące, to nie będziemy ślepi, by tego nie zauważyć. Natomiast jeżeli nie będzie bardzo poważnych problemów, to egzamin dojrzałości zostanie przeprowadzony zgodnie z przyjętymi założeniami. Bardziej prawdopodobne jest to, że wprowadzimy drobne korekty w założeniach egzaminu dojrzałości – dodaje.

Ministerstwo Edukacji podczas wrześniowego testu chce sprawdzić dwie rzeczy. Czy uczniowie są przygotowani merytorycznie do egzaminu oraz czy wszystkie sprawy organizacyjne związane z nową maturą są odpowiednio zorganizowane. – Niektóre typy szkół mogą niewystarczająco przygotowywać do egzaminu z języka angielskiego i to może być problem. Natomiast ze spraw organizacyjnych chcemy przede wszystkim przetestować sprawy, które nazywam „technicznymi”. Chcemy między innymi zobaczyć, jak poradzą sobie z dostarczeniem tematów do szkół itp. – tłumaczy Książek.

Minister w rozmowie z „Dziennikiem” podkreślał, że możliwość przesunięcia terminu wprowadzenia nowej matury jest bardzo niewielka. Jego zdaniem, szkoły zostały odpowiednio poinstruowane w sprawie organizacji nowych matur. (QBA)

Do prywatnych uczelni

Bez egzaminu

(INF. WL.) W przyszłym roku akademickim na wszystkie niepaństwowe uczelnie będzie się można dostać bez egzaminu wstępnego.

Konferencja Rektorów Uczelni Niepaństwowych oraz Konferencja Rektorów Akademickich Niepaństwowych Szkół Polskich poinformowały Ministerstwo Edukacji Narodowej, że uczelnie prywatne będą uznawać nową maturę 2002. W prywatnych uczelniach nie będzie więc egzaminów wstępnych; oprócz świadectwa maturalnego kandydat będzie musiał tylko przedstawić zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do studiowania.

Rektorzy niepaństwowych szkół wyższych zaznaczyli jednak, że nowa matura będzie gwarantować przyjęcie na studia, ale tylko w ramach limitu miejsc. (GS)

Ograniczone podwyżki czynszu

Dokończenie ze str. 1

Pomoc dla najbiedniejszych rodzin ma zapewnić druga ustawa – o dodatkach mieszkaniowych, którą wczoraj Sejm znolizował. Dodatek będą mogli otrzymać także płacący czynsz wolny (do tej pory nie mieli takiego prawa), ale będzie on tak naliczany, jakby płacili czynsz regulowany. Podniesione zostały także progi dochodów, przy których przysługuje dodatek – ze 150 do 175 proc. najniższej emerytury dla gospodarstwa jednoosobowego i ze 100 do 125 proc. tej emerytury na jedną osobę dla gospodarstw wieloosobowych.

Wysokość czynszu to najbardziej istotna sprawa dla lokatorów z kwaterunku w prywat-

nych kamienicach. Ustawa o ochronie lokatorów wprowadziła jednak także inne nowości. Najważniejsza to objęcie ochroną wszystkich lokatorów, którzy mają podpisaną umowę najmu mieszkania. Poszerzono także krąg osób, których nie wolno eksmitować na bruk – lokal zastępczy trzeba zapewnić osobom obłożnie chorym, bezrobotnym, emerytom i rencistom.

Teraz obie ustawy trafią do Senatu. Jeżeli senatorowie wprowadzą jakieś poprawki (a na to się zanosi), to ustawy wrócą do Sejmu. Dopiero po ostatecznej decyzji posłów, ustawy znajdą się na biurku prezydenta Polski, by ten zdecydował, czy je podpisać.

GRZEGORZ SKOWRON

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
BILETY LOTNICZE
Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88

Protest w Zakładach Mechanicznych

Czekają na zamówienia

(INF. WL.) Pracownicy Zakładów Mechanicznych w Tarnowie na godzinę przerwali wczoraj pracę. Włączyli się w ten sposób w ogólnopolski protest zakładów sektora zbrojeniowego. Domagają się od rządu określenia wielkości zamówień na sprzęt wojskowy na ten rok.

– Akcja protestacyjna nie jest wymierzona przeciwko zarządowi firmy, lecz przeciwko tym, którzy w Warszawie decydują o losie naszego przedsiębiorstwa – poinformował Henryk Łabędź, szef zakładowej „Solidarności”.

Artur Łysakowski, prezes jedyne w Małopolsce przedsiębiorstwa zbrojeniowego, dalej nie wie, jakiej wielkości będą tegoroczne zamówienia na sprzęt wojskowy. – Otrzymaliśmy, jak na razie, jedynie zamówienie z Marynarki Wojennej, milczy zaś dowództwo wojsk lądowych. Natomiast cały czas, jako zakład zbrojeniowy, musimy utrzymywać moce produkcyjne, na wypadek konfliktu zbrojnego. A to przecież kosztuje...

Obecnie produkcja zbrojeniowa stanowi blisko 40 procent ogólnej produkcji zakładu. Wytwarza się tutaj m.in. granatniki, karabiny maszynowe i armaty przeciwlotnicze. W latach poprzednich sporo tego sprzętu trafiało do państw należących do Układu Warszawskiego. Po rozwiązaniu tego paktu zniknęły naturalnie rynki zbytu. Ostatnio jednak udało się sfinalizować kilka nowych kontraktów zagranicznych. Broń trafia z Tarnowa do państw skandynawskich (zwłaszcza do Finlandii, która dysponuje sporą ilością sprzętu z byłego ZSRR), do RPA, do Jemenu.

– Na 17 maja zaplanowaliśmy pikietę przed budynkiem Urzędu Rady Ministrów – mówi Henryk Łabędź. – Autokary zawiozą naszych pracowników do Warszawy. Inne branże protestowały i coś wywalczyły. Może my siedzieliśmy zbyt cicho? (RAF)

NIE ZAŚMIECAJ ZIEMI

Już **DZIŚ**
DZIEŃ ZBIERANIA
PLASTIKU
w
Radiu Kraków

Szczegóły:

„CHWYTAJ DZIEŃ”

6⁰⁰ - 9⁰⁰

Butelki po napojach chłodzących, butelki po szamponach i "chemii gospodarczej", plastikowe miski, wiadra i inne opakowania polietylenowe i polipropylenowe !!!

Brydź
piąty AS z rękawa, już w kioskach

11 maja 2001 r.

Notowania Giełdy Papierów Wartościowych

sesja nr 2061

Notowania rynku jednolitego

Table with columns: KURS (Min. zł, Maks. zł), AKCJE, Ostatni kurs zł, Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Lists various companies like 7Bulls, AmerBank, Ampla, Animex, Bakoma, etc.

Notowania ciągle - podsumowanie

Summary table with columns: KURS (Min. zł, Maks. zł), AKCJE, Otwarcia, Zamknięcia, Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Lists companies like Agora, Agros, Amica, AMS, Apator, etc.

Fundusze inwestycyjne

Table with columns: Fundusze inwestycyjne, 11-05-2001, zmiana w %. Lists various investment funds like Arka 3, Arka 1, Arka 2, etc.

Wartości indeksów giełdowych

Table with columns: Indeks, KURS (Otwarcia, Zamknięcia), Zmiana dzienna (% zamk./zank.). Lists WIG, WIG 20, MIDWIG, etc.

Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek, 14 maja:

- ELEKTRIM, MCI, PKN - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy
■ KOMPAP - wprowadzenie do obrotu giełdowego 350.124 akcji serii I.

Wtorek, 15 maja:

- ST GROUP, MACROSOFT, FERRUM - Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Środa, 16 maja:

- LPP - pierwsze notowanie na GPW 1 150 000 akcji;
■ HOGA - koniec zapisów na 2 mln akcji.

Czwartek, 17 maja:

- CLIF, AMERBANK, PAZUR - Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy;
■ INVEST - pierwsze notowanie akcji 643 tys. akcji.

Piątek, 18 maja:

- LENTEX, PROJPRZEM, REMAK - Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy;
■ HOGA - zamknięcie subskrypcji 2 mln akcji. (OPR.DER)

Akcje NFI

Table with columns: Indeks, KURS (Otwarcia, Zamknięcia), Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Lists companies like O1NFI, O2NFI, O3JUPITER, etc.

Obligacje skarbowe (trzyletnie)

Table with columns: Indeks, KURS (Otwarcia, Zamknięcia), Zmiana %, OBRÓT (Wartość, Wolumen), Rynek, P/BV, P/E. Lists various government bonds.

Obroty (w tys. zł)

Notowania:

- ♦ ciągle akcji 270 398,6
♦ ciągle akcji NFI 1 070,7
♦ jednolite akcji 1 046,2

Liczba transakcji na rynku akcji

13 476

Kursy akcji (bez NFI)

- W górę 118
Bez zmian 27
W dół 54
Nie handlowano 16

Uwaga

P - spółki z rynku podstawowego, R - spółki z rynku równoległego, W - spółki z rynku wolnego. * zmiany proc. kursów oznaczają różnicę między ostatnim kursem podczas danej sesji a ostatnim kursem z sesji poprzedniej (zamknięcie do zamknięcia, fixing do fixingu); w przypadku braku obrotu na papierach podano kurs z poprzedniego notowania i zmianę równą 0,00

Pełna kieszeń

NR 24

Kredyt z komplikacjami

Argentyński sen

- Wydział Dochodzeniowo-Sledczy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie prowadzi dochodzenie przeciwko (...). Wspólnie z innymi osobami jest on podejrzany o gromadzenie bez wymaganego zezwolenia środków pieniężnych od osób fizycznych w celu udzielania kredytów i pożyczek z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe oraz działania na szkodę osób fizycznych... - tak brzmiało oświadczenie opublikowane niedawno policją, prosząc o kontakt osoby poszkodowane. Rzecz dotyczy firmy udzielającej pożyczek w systemie konsorcyjnym, nazywanym potocznie argentyńskim.

Systemy konsorcyjne rozpoczęły działalność w Polsce już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych i udzielały pożyczek głównie na zakup samochodów. Popyt na usługę był bardzo duży - dla wielu osób była to jedyna możliwość kupna auta „na raty”, bowiem kredyty bankowe były trudno dostępne

(konieczność wykazania dochodów).

Konsorcyjny system argentyński pozwalał ominąć ograniczenia stawiane przez banki, jednak od początku budził kontrowersje. Po pierwsze: ciągle trwała dyskusja, czy nie jest to zakazana prawem działalność parbankowa, po drugie: nie wszyscy klienci byli zadowoleni z udziału w owym „konsorcyjnym” pomysle. Niezadowolone brało się najczęściej z niefrasobliwości - podpisując umowy warto je przeczytać, bowiem w myśl starej kupieckiej zasady („widziały gąły co brały”) nie jest łatwo wycofać się z reguł potwierdzonych własnoręcznym podpisem, o ile te reguły nie dowodzą, że działano w złej wierze.

Przypomnijmy więc, na czym, najogólniej rzecz ujmując, polega kredytowanie w systemie argentyńskim. Podstawowa zasada: cała grupa składa się na kredyt dla wybranych. Szczegóły są oczywiście nieco bardziej skomplikowane.

Dokończenie na str. 13

Bank bez adresu

Telefon lub komputer i dochody - tyle wystarczy, aby osobiste konto dawało odsetki porównywalne z oprocentowaniem obligacji

- Nie funduj bankowi marmurowych schodów - reklamy o takiej (lub podobnej) treści coraz częściej pojawiają się na ulicach miast, w prasie i telewizji. Ogłoszeniodawcami są same banki zmuszone do szukania nowych klientów. Jeszcze do niedawna żaden Polak nie zaryzykowałby pozostawienia swoich pieniędzy w instytucji, która nie ma wspomnianych marmurowych schodów (prestiż budżocy zaufania), portierów i ochroniarzy, wreszcie... adresu. Obecnie dla oszczędzających (zwłaszcza tych młodszych) brak siedziby to krótki i rzeczowy sygnał: „niższe koszty - wyższe oprocentowanie”.

Oczywiście brak adresu to celowa przesada. Trudno sobie wyobrazić instytucję, nawet najbardziej wirtualną, która będąc firmą nie ma adresu. Prawdą jest jednak, że nie znajdziemy siedziby mbanku, inteligo czy vwbank direct, a właśnie tak nazywają się w pełni wirtualne na razie przybudówki wielkich instytucji bankowych. Na dodatek te komputerowo-telefoniczne „wynalazki” pozwalają deponować pieniądze na warunkach charakterystycznych dla dobrze funkcjonujących kont osobistych, dając w zamian oprocentowanie porównywalne (a nawet przewyższające) odsetki z obligacji skarbowych! Doprawdy, oponentom korzystania z elektronicznych, wysoko oprocentowanych kont nie będzie łatwo znaleźć argumenty dla udowodnienia swoich racji.

Jeśli więc nie chcemy fundować bankowi marmurowych schodów, zdecydujemy się na w pełni wirtualne konto, wierząc, że pieniądze złożone

gdzieś w cyberprzestrzeni są bezpieczne i przynoszą godziwe odsetki.

Konto jak Volkswagen

Volkswagen Bank direct jest częścią znanego z kredytowania zakupu samochodów Volkswagen Bank Polska SA. Bank udzielił w 2000 roku 16 745 kredytów konsumpcyjnych na zakup aut.

VW Bank direct prowadzi bankowość bezpośrednią przez telefon oraz Internet. Nie posiada oddziałów, nie ponosi więc żadnych kosztów związanych z ich utrzymaniem (główna zasada, na której opiera się bankowość bezpośrednia). Dzięki temu może zaferować swoim klientom dużo atrakcyjniejsze warunki prowadzenia rachunków niż inne, działające w tradycyjny sposób instytucje. VW Bank Polska SA uczestniczy w obowiązkowym systemie gwarantowania w ramach Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Plus Konto (tak nazywa się produkt VW Bank direct) to propozycja dla klienta indywidualnego. Umożliwia efektywne oszczędzanie, pozwalając jednocześnie na dowolne dysponowanie zgromadzonymi pieniędzmi - tak brzmi slogan reklamowy.

Konto nie wymaga minimalnej wpłaty. Otwarcie i prowadzenie rachunku oraz miesięczne wyciągi są bezpłatne. Również bezpłatnie można dokonywać przelewów na dowolne rachunki. Wszystkie sprawy związane z Plus Kontem można załatwić telefonicznie, korzystając z doradztwa konsultantów Volkswagen Bank direct lub przez Internet. Pozostaje jeden, dość istot-

ny problem - na razie do plus konta nie ma karty płatniczej. Jak się dowiedzieliśmy, do końca roku karta się pojawi.

Co to znaczy, że oprocentowanie rośnie wraz z wysokością zdeponowanych kwot? W VW Bank direct środki na koncie do 10 tys. złotych dają odsetki w skali roku w wysokości 16,5 proc. Oprocentowanie rośnie do 16,70 wraz z wysokością zdeponowanych kwot.

Inteligo

Korzystamy ze sprawdzonych systemów i wiedzy renomowanych partnerów. Dla Twojej satysfakcji pracujemy z: Bankgesellschaft Berlin (Polska) SA - tyle dla zachęty. Tak reklamowane jest Inteligo - kolejny wchodzący na polski rynek produkt z zakresu bankowości bezpośredniej. To nie przypadek, że tego typu konta osobiste funkcjonują w ramach „przybudówek” wielkich instytucji bankowych. Aby bank wirtualny działał dobrze, musi mieć zaplecze nie tylko po to, aby uniknąć technicznych problemów. Potrzebuje znanej nazwy w tle dla ugruntowania zaufania klientów. Wspomniany Bankgesellschaft Berlin to jeden z największych banków niemieckich. Wartość kontrolowanych przez niego aktywów to ok. 790 miliardów złotych (220 mld EUR), a więc znacznie więcej niż razem wzięte aktywa polskich banków.

Dodajmy, że z Bankgesellschaft Berlin kojarzą się takie nazwy jak Berliner Sparkasse, Berliner Bank, Landesbank Berlin i Allbank - w sumie ok. 3 mln indywidualnych klientów.

Dokończenie na str. 13

Co nowego

Promocja w Union Investment

Od 14 maja do 31 sierpnia br. klienci Union Investment TFI (w tym posiadacze jednostek uczestnictwa funduszy dawnej Korony) mogą dokonywać nowych wpłat do funduszy bez opłaty manipulacyjnej. Promocja dotyczy wyłącznie dotychczasowych klientów towarzystwa (czyli osób, posiadających otwarty w funduszach UI rejestr) i obowiązuje tylko w przypadku wpłat bezpośrednich (tzn. dokonywanych przelewem lub gotówką bezpośrednio na wskazane konto danego funduszu w banku - depozytariuszu).

Celem prowadzonej promocji jest ułatwienie inwestowania w nowe fundusze towarzystwa powstałe z przekształcenia dawnych funduszy Korony. Union Investment zarządza obecnie trzema funduszami inwestującymi za granicą: UniGlobal, UniXXI Wiek i UniDynamie Europa oraz czterema funduszami krajowymi UniKorona: Rynek Pieniężny, Obligacje, Akcje, Zrównoważony.

Zyski Nationale Nederlanden

Zysk Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie Nationale Nederlanden wzrósł w pierwszym kwartale tego roku o 36 procent w stosunku do analogicznego okresu roku 2000. W pierwszym kwartale 2001 r. spora część klientów NN zrezygnowała z polis, na skutek czego zwiększyła się wysokość wypłacanych przez towarzystwo świadczeń brutto (31 mln 989 tys. zł).

Grosik

INVEST-BANK wprowadził 7 maja do swojej oferty nowy produkt Program Oszczędnościowy Grosik. Jest to wyżej oprocentowany rachunek, umożliwiający systematyczne, długoterminowe gromadzenie oszczędności. Otwierając rachunek, klient nie musi deklarować okresu oszczędzania, wysokości wpłat ani terminu wnoszenia wpłat. Wysokość oprocentowania jest uzależniona od wysokości zgromadzonych oszczędności i wynosi do 14,19 proc. - z uwzględnieniem miesięcznej kapitalizacji odsetek przy obowiązujących stopach procentowych oraz bonusu procentowego. Wpłaty na rachunek mogą być dokonywane w formie gotówkowej lub bezgotówkowej, w postaci przelewów czy też zleceń stałych. Istnieje też możliwość dokonywania wypłat całości lub części zgromadzonych oszczędności bez utraty odsetek.

Cennik codzienny

Herbata

Herbata czarna	
Darjeeling Ambootia	98,00 zł/100 g
Panyong	35,20 zł/100 g
Rosyjska Karawana (herbata wędzona)	19,70 zł/100 g
Assam - złoty liść	16,20 zł/100 g
Imbir	14,40 zł/100 g
Amaretto	12,50 zł/100 g
Herbata biała	
Biała Paklum	123,20 zł/100 g
Pai Mu Tan	22,00 zł/100 g
Herbata zielona	
Chińska Ding Gu Da Fang	56,20 zł/100 g
Zielona cytrynka	17,30 zł/100 g
Mate zielona	9,50 zł/100 g
Herbata czerwona	
Pu Erh - owoce leśne	18,90 zł/100 g
Herbata owocowa	
Wiśniówka	15,90 zł/100 g
Akcesoria i dodatki do herbat	
Bławatek - kwiat	36,30 zł/100 g
Zeń-szeń	46,80 zł/100 g
czajnik na herbatę	19,50 - 98,00 zł
zaparzacz bambusowy	7,90 zł
puszki na herbatę	5,00 - 45,00 zł
serwis herbaciany	180,00 - 450,00 zł
Stoisko „Czas na herbatę”, Tesco, Kraków, „Akso - herbaty świata”, Kraków	
Saga	1,69 zł/100 g
Tetley - herbata liściasta	4,25 zł/100 g
Lipton	4,29 zł/100 g
Herbata ekspresowa	
Lipton - 50 torebek	7,69 zł
Tetley - 40 torebek (torebki niekapki)	7,09 zł
Saga - 50 torebek	2,39 zł
Herbata malinowa, cytrynowa - 20 torebek	1,05 zł
Hipermarket Tesco, Kraków Opr. (MK)	

DZIENNIK POLSKI zaprasza do udziału w specjalnym dodatku

RYNEK KREDYTOWY

Informator o rodzajach kredytów, formach i zasadach zaciągania pożyczek oraz rodzajach kart płatniczych

ukaze się 19 i 26 maja 2001 r.

wraz z całym nakładem „Dziennika Polskiego”, tj. ok. 80.000 egzemplarzy.

Szczegółowe informacje dotyczące zamieszczania reklam można uzyskać w:

Biurowie Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” w Krakowie,
tel. (012) 619-92-30, fax (012) 619-91-30,

Oddziałach Terenowych „Dziennika Polskiego”:

Nowy Sącz, tel. (018) 443-54-49, **Oświęcim,** tel. (033) 844-47-54,
Rzeszów, tel. (017) 852-24-78, **Tarnów,** tel. (014) 622-31-48

ODJAZDOWE PROMOCJE

w „Jeżdżę z Dziennikiem” tylko do końca maja br.

DZIENNIK POLSKI

*Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-87.

Ceny już od 50 zł/moduł*

Jagielloński Festiwal Nauki

„To jest nadal piękna rzecz, ważna sprawa, taka, którą można zrozumieć”

Reporter, odstawiając pięć minut w kolejce, też prosi o zbadanie - na czytniku elektronicznego ciśnieniomierza pojawiają się liczby 139/79. W granicach normy.

Na stoisku Wydziału Farmacji przykuwa wzrok wielka szklana miska z... piernikami. - To tradycja - dawniej aptekarze robili także słodycze i świece, i masę innych rzeczy. Farmaceuta to interdyscyplinarny zawód - tłumaczy dwójce licealistów dr farm. Krzysztof Kmiec.

Jak reporter paprykę operował

Na stanowisku I Katedry Chirurgii Ogólnej reporter przeprowadza pierwszy w życiu zabieg laparoskopowy na kawałku czarnej... papryki. Wygląda to tak. Symulator, czyli przezroczysta skrzynka z tworzywa sztucznego ma w górnej części trzy małe otwory, przez które wcho-

ruch manipulatorem w lewo, na ekranie może być widoczny jako ręk w prawo; ten problem rozwiązuje dopiero obraz trójwymiarowy, wymagające użycia jeszcze bardziej wyrafinowanych kamer.

To wszystko wymaga ogromnej wprawy i pewności ręki, ale, jak mówi dr Mirosław Szura „każdy chirurg musi mieć wybitne zdolności manualne”.

Zastrzyk bez bólu

Wychodząc z Collegium Nowodworskiego zaglądam jeszcze do pokoju, w którym kłębi się tłumek, zwabiony pokazowym tu nowoczesnym wyposażeniem gabinetu stomatologicznego. Bezbolesna strzykawka do zastrzyku znieczulającego - marzenie każdego kulającego się ze strachu pacjenta, któremu trzeba usunąć ząb - jest niewielkim urządzeniem nafaszerowanym elektroniką. Z urządzenia sterczy rurka. Rurka jest zakończona igłą. Najpierw na dziąsło spływa kilka kropli środka znieczulającego. Dopiero po chwili, gdy środek już działa, lekarz wkłuwka się w ciało. Środek jest tłoczony cały czas, tworząc przed igłą rodzaj płaszczka ochronnego, niejako torując jej drogę, znieczulając kolejne warstwy tkanki. Nie boli, nie ma efektu skurczu twarzy, dawka środka znieczulającego jest cały czas kontrolowana przez procesory. To urządzenie ma tylko jedną poważną wadę - kosztuje 1300 dolarów.

Pieprzki na Słońcu

Na Plantach, przed Collegium Maius ustawiono teleskop o ogniskowej około 2 m, skierowany na Słońce. - Czy można popatrzeć przez lunetę? - pyta starsza kobieta. - Straciłaby pani wzrok - odpowiada cierpliwie młody pracownik Obserwatorium Astronomicznego. Po chwili, gdy odpływa chmura, na kartce papieru umieszczonej w odległości około 20 cm od soczewki teleskopu (nie lunety!) pojawia się jasny obraz Słońca o średnicy ok. 10 cm. - O, tu są pieprzki - zauważa starsza pani. Te pieprzki, to plamy na Słońcu, widoczne w postaci czarnych punktów.

Za kilka dni aktywność najbliższej nam gwiazdy zwiększy się. Wówczas defilujące przez środek tarczy aktywne centra,



Na Plantach, przed Collegium Maius ustawiono teleskop o ogniskowej około 2 m, skierowany na Słońce Fot. Anna Kaczmarz

czyli plamy, które zrodziły się jeszcze w marcu, mogą dać o sobie znać na Ziemi (podobnie jak to było w kwietniu) zjawiskami zorzy polarnej i zakłóceniami radiowymi.

Przed Collegium Novum głośno - na estradzie właśnie występuje Zespół Sygnalistów Sekcji Łowieckiej Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej.

Zaś w sali wykładowej nr 26 dr Marek Tracz z Instytutu Etnologii UJ opisuje „wiedzę egipską między przeszłością a teraźniejszością”.

Od fotoplastikonu do hologramu

Na ul. Gołębiej 10k przed białymi namiotami, w których fizycy i chemicy przeprowadzają spektakularne doświadczenia. Młodzież szkolna i studenci biorą do rąk „suchy lód”, czyli zamrożony do temperatury minus 80 stopni Celsjusza dwutlenek węgla, oglądają powietrze w stanie płynnym, przyglądają się, jak można zebrać odciski palców z taśmy samoprzylepnej.

Szczególnie tłoczno przy namiocie, w którym można zobaczyć hologramy. - Holografia jest techniką - tłumaczy Bartłomiej Czerwiński z Instytutu Fizyki UJ - wytwarzania obrazów trójwymiarowych, „przestrzennych”, to znaczy takich, że obserwator może dany obraz obejrzeć z dowolnej strony.

Warto przypomnieć, że technika wytwarzania obrazów trójwymiarowych, a właściwie dających wrażenie głębi, jest prawie tak stara jak fotografia i nosi nazwę stereografii. W połowie

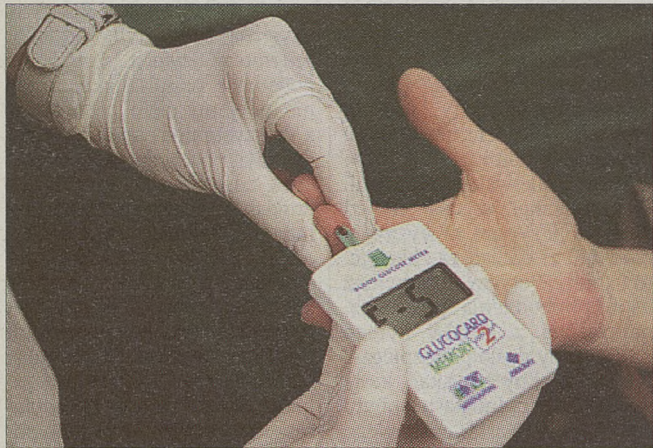
wa, i której losy szeroko opisywaliśmy w „Dzienniku”. Dziecko zostało uratowane przez zespół lekarzy pod kierownictwem dr hab. med. Jacka Puchały. - Justynka ma zagojone wszystkie rany i przeszczepy - słyszę - odżywiana jest już doustnie, prowadzimy rehabilitację.

Dr Sporadyk spieszy się na wykład; pokazuje mi kolorowe slajdy poparzonych ciał, które zaraz przedstawi publiczności. - Rocznie w Polsce ulega poparzeniom 15 tysięcy dzieci, w tym około dwieście - tak ciężkim, że ich życie wiisi na włosku - mówi.

Prosi też, by zaapelować do sponsorów, którzy mogliby sfinansować zakup ubrania presyjnego (uciskowego) dla Justynki: - To specjalny ubiór, szyty na miarę, uciskający powstające blizny, który dziewczynka będzie musiała nosić przez wiele miesięcy po opuszczeniu Instytutu Pediatrii. Rodziców nie stać na taki wydatek - około 1,5 tysiąca złotych.

Wybaczcie Państwo, że kończę w nastroju nie odpowiadającym atmosferze zabawy, jaka towarzyszy od wczoraj Jagiellońskiemu Festiwalowi Nauki. Słyszając śmiech licealistów, obserwujących demonstrowane przez fizyków kolorowe warstwy nie mieszających się cieczy w dużym szklanym naczyniu („a jakby tak zmieszać piwko z koniackiem...”), widząc wesoło kręcące się na wietrze niebieskie baloniki, mam przed oczyma slajdy, które przed chwilą widziałem. Dr Sporadyk zaproponował, by któryś z nich zreprodukować w „Dzienniku”, ku przestrodze. Nie zgodziłem się. Są przerażające. Ale przecież ostateczny wydzźwięk jest optymistyczny - bo Justynka żyje.

MAREK LOVELL



Na dziedzińcu Collegium Nowodworskiego można za darmo zbadać poziom glukozy we krwi Fot. Anna Kaczmarz

Pierniki z apteki

Na dziedzińcu Collegium Nowodworskiego prezentują się wydziały i instytuty Collegium Medicum. Najbardziej oblegane jest stanowisko Instytutu Pielęgniarstwa, gdzie można za darmo i natychmiast zbadać m.in. ciśnienie tętnicze i poziom glukozy. Najpierw trzeba jednak stanąć w kolejce, w której przeważają panie w średnim wieku. - W ciągu godziny badamy około 40 osób, non stop; większość ma raczej obniżone ciśnienie - mówi po południu nieco już zmęczona, lecz uśmiechnięta Klaudia Sotwin, pielęgniarka i studentka III roku.

do środka cienkie długie manipulatory. Jednym można chwycić spoczywającą na dnie naczynia paprykę, drugim obracać nią, trzecim, jak maleńkimi nożyczkami, wycina się dowolny kawałek. Po chwili można dojść do pewnej wprawy. Proste? Hmm. Na sali operacyjnej skrzynkę zastępuje pacjent, paprykę - chory organ. Chirurg nie widzi bezpośrednio wycinanego za pomocą manipulatorów woreczka robaczkowego, torbiela wątroby czy kawałka jelita grubego, lecz obserwuje wszystko na ekranie, dzięki miniaturowej kamerze, również wprowadzonej do ciała pacjenta przez maleńki otwór. Rzecz w tym, że



Zespół Sygnalistów Sekcji Łowieckiej Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej Fot. Anna Kaczmarz

37 studencki festiwal piosenki
9-13 maja 2001 w Krakowie

Główny Sponsor: **OKOCIM**

12.05.2001 r., godz. 19.00, Koncert Galowy, Teatr im. J. Słowackiego.
I część: Koncert Laureatów 37. SFP,
II część: 25 - lecie pracy twórczej Jacka Kaczmarskiego,
wystąpią: Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski, Jacek Kleyff, Jan Kondrak, Krystyna Świętecka, Jorgos Skolias, Mirosław Czyżykiewicz, Joanna Liszowska, Paulina Bisztyga, Stefan Brzozowski, Zaulek Św. Tomasza, Mariusz Lubomski. Prowadzenie: Piotr Baltroczyk i Andrzej Poniedziałki. Rejestracja TVP PR. 2.

13.05.2001 r., godz. 20.00, Koncert dedykowany Papieżowi Janowi Pawłowi II pt. „MIŁOŚĆ MI WSZYSTKO WYJASNIŁA...”, PWST, Sala im. S. Wyspiańskiego, ul. Straszewskiego 21, wystąpią: Lubelska Federacja Bardów i Goście, Martyna Jakubowicz i Mariusz Lubomski. Prowadzenie: Piotr Baltroczyk.

Media Patroni:

DZIENNIK POLSKI, POLITYKA, PRZEGLĄD KRAJOWY, plus radio, RADIO KRAKÓW, onet.pl, FILIPINKA

Sponsorzy:

RAFINERIA CZECHOWICE S.A., PZU, Hotel Festiwalowy, Hotel Europejski, Kraków, ul. Lubicz 5, ams, wawel, Sponsor Bankietu: SOFITEL CRACOW, Organizator: INSTYTUT SZTUKI

Mecenat:

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Urząd Miasta Krakowa, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Akademia Ekonomiczna w Krakowie

DZIENNIK POLSKI

22 i 29 maja

SYLWETKA

Do obecności reklamowej szczególnie zachęcamy: fitness kluby, baseny, siłownie, ośrodki sportowe, rekreacyjne, producentów i dystrybutorów żywności, napojów energetyzujących, ziół, witamin, a także sprzętu i odzieży sportowej.

Szczegółowe informacje pod nr. tel.: 012/619-91-34.

Ś t p

MARIAN NIEWITAŁA

Najukochańszy Mąż, Tatuś, Syn, Zięć i Brat,

przeżywszy lat 38, po krótkiej chorobie, opatrzony
św. Sakramentami, zasnął w Panu 11 maja 2001 roku.Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
we wtorek, 15 maja 2001 roku o godzinie 13.00 w kaplicy
na cmentarzu w Grębałowie, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żaluŻona, Syn, Matka, Teściowa,
Siostry, Bracia i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pani Pełnomocnik

Halinie Solarzwyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MAMY
składająRada Nadzorcza, Zarząd,
Pracownicy GAH „Społem” w Krakowie

Drogiej Koleżance

mgr Krystynie Tomczykwyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składająKoleżanki i Koledzy
z Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego

Ś t p

**WANDA HAJTO
z d. Gątkiewicz**Najukochańska Żona,
przeżywszy lat 64, po krótkiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 5 maja 2001 roku.Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 14 maja 2001 r. o godz. 13.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 maja 2001 r. zmarła w wieku 90 lat

Ś t p

**MARIA KRYSZYNA BZOWSKA
z d. Kaczorowska**wychowanka Sacré Coeur w Zbylitowskiej Górze,
emerytowany bibliotekarz Biblioteki Jagiellońskiej.Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 14.05.2001 r. o godz. 9.40 w nowej kaplicy na cmentarzu
Batowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.

Córki, Zięć, Wnuki i Prawniki

Paniom

Kornelii Strzebońskiej i Barbarze Lebieź

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MĘŻA i OJCA

JÓZEFA STRZEBOŃSKIEGO

składają

Koleżanki i Koledzy z Zespołu Regionalnego „Mogilanie”
oraz Dyrektor i Pracownicy GOK

Ś t p

JÓZEF STRZEBOŃSKINajukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadzio i Pradziadzio,
długoletni nauczyciel Zespołu Szkół Tech.-Ekon. w Myślenicach,
zasłużony komendant OSP w Mogilanach, członek Zarządu
Związku Kombatantów RP i zespołu „Mogilanie”
oraz TP Mogilan,przeżywszy 79 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony
św. Sakramentami, zmarł 10 maja 2001 r.Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w sobotę,
dnia 12 maja 2001 r. o godz. 15.00 w kościele parafialnym
w Mogilanach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Córki, Zięciowie, Wnuki, Prawniki i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 2001 r.,
w wieku 62 lat, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś t p

ANDRZEJ WIT GAIKinż. budownictwa lądowego,
długoletni pracownik WRZKB, COCH, PZL w Krakowie.Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek,
dnia 14 maja 2001 r. o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu
Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.

Pogrążeni w smutku

Żona, Córka z Mężem, Wnuczek i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

*Dzięki Ci Matko, za życie w miłości.
Będziesz żyć dalej w sercach i wspomnieniach.
I mimo tylu życia zawilości, pamięć o Tobie
nie legnie w gruzach zapomnienia.*Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 2001 r.
odeszła od Nas, po ciężkiej chorobie; nasza Kochana Mama

Ś t p

**ANIELA FIRA
z domu Różycka**

przeżywszy lat 68.

Ostatnie pożegnanie z Mamą odbędzie się na cmentarzu
w Batowicach poprzedzone żałobną mszą świętą w starej
kaplicy w poniedziałek, 14 maja 2001 o godz. 14.20.
Wszystkich życzliwych pamięci Mamy prosimy o modlitwę
w intencji Jej zmartwychwstania ku zbawieniu.

Pogrążone w głębokim żalu

Dzieci

Przyjaciołom i wszystkim Osobom, które towarzyszyły nam
w Ostatnim Pożegnaniu mojego Ojca**WŁADYSŁAWA LEŚNIAKA**

składam podziękowania

Zofia Pierzchałowa z Rodziną

*„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą.”*

Ś t p

EWA SOKOŁOWSKA

lekarz internista,

Ukochana Siostra,

przeżywszy lat 59, po krótkiej i ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1 maja 2001 roku.Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 14 maja 2001 roku o godzinie 13.00
w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Dobrej Rady w Krakowie
przy ul. Prostej, po czym nastąpi pochowanie prochów Zmarłej
na cmentarzu w Prokocimiu przy ul. Bieżanowskiej o godzinie
14.00, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Siostry, Szwagier i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 maja 2001 roku odszedł z naszego grona**Mgr ZBIGNIEW KOBYLARZ**nauczyciel wf oraz trener piłki nożnej
Klubu Sportowego „Grębałowianka” Kraków,
ostatnio trener sekcji piłki nożnej juniorów.Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy
wyrazy głębokiego współczucia.Zarząd, Komisja Rewizyjna, Trenerzy, Zawodnicy
Klubu Sportowego „Grębałowianka”Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Naszej Ukochanej Siostry

Ś t p

ZOFII SYREK

składamy podziękowania.

Bracia i Rodzina

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.**KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW**Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta.

☎ 637-88-76

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,
8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ**
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.**REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE****Uprzejmie informujemy,
że Biuro Ogłoszeń
„Dziennika Polskiego”
przyjmuje zlecenia
na druk
ogłoszeń nekrologowych
codziennie do godz. 18.**



pejzaż POLSKI

DZIENNIK POLSKI

Sobotnio-niedzielny magazyn „Dziennika Polskiego”

Nr 19/12 maja 2001

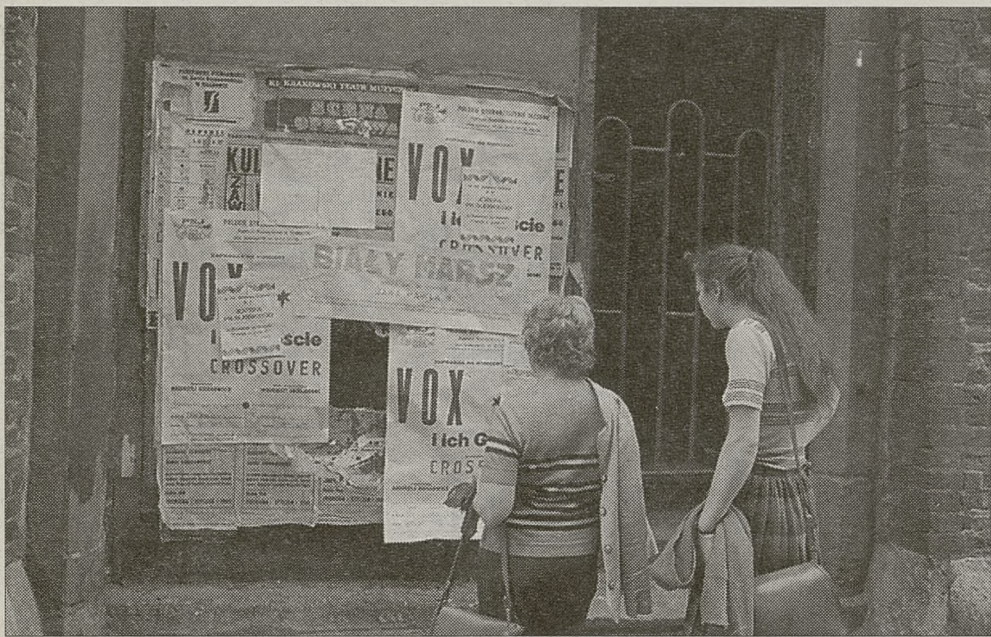
Biały Marsz 1981-2001



Fot. PAP/CAF



Fot. Stanisław Markowski

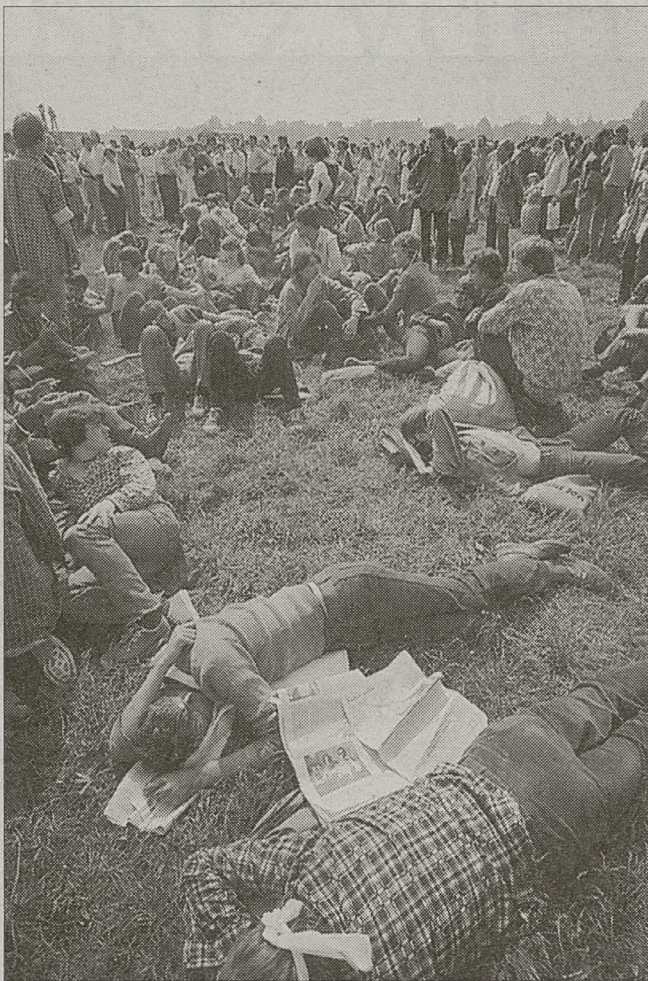


REZOLUCJA BIAŁEGO MARSZU

Kraków, 15.05.81 r.
 W dniu 17.05.81 r. z krakowskich Słoń, z miejsc, z którego przeszedł do nas Ojciec Święty wyruszył BIAŁY MARSZ. Dlaczego Białe? Ta biel jest naszym krzykiem, naszym protestem przeciw zalewającej świat fałsi ciemności. Symbol pokoju - to białe gołębie - Białym Marsem pragniemy zmanifestować nasze poparcie dla pokojowych i humanitarnych idei. Białe stroje, białe flagi i kwiaty to symbole, których wymowie nie trzeba już oprawy. Nie szafujmy słowami na proporcach i transparentach, nie bierzmy ze sobą napisów ani hasłał. Naszym protestem niech będzie milczenie, spokój i rozważenie. Pójdźmy ulicami miasta, którym kroczył Jan Paweł II, pójdźmy protestując przeciwko bólowi i przemocy. Pragniemy, aby wyniosłe odczuwanie nas ciąży była wyrażona. Chcemy dotrzeć i znać zło zalewające świat zanta zniszczyć jego najcenniejsze wartości. Nasz Biały Marsz zakończy się Mszą Św. o zdrowie Ojca Świętego i Ka. Kardynała Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski. Celebrować ją będzie Ka. Kardynał Franciszek Macharski. Zjednoczymy się na Rynku krakowskim z całym społeczeństwem pragnącym zwycięstwa cywilizacji, miłości, pokoju i dobra.

Studentzi Krakowa

Druk 27. 569. Śmiech zam. 151/81 wałł. 4000



Telegram

W związku ze zbrodniczym zamachem na życie Waszej Świątobliwości studenci Krakowa odwołują juwenalia '81. Będzie to akt protestu przeciwko przemocy wobec naszego największego przyjaciela i Pasterza jakim Jesteś, Ojciec Święty.

Życzymy Ci szybkiego powrotu do zdrowia. W niedzielę pójdziemy w Białym Marszu - marszu pokoju, kończąc go w południe modlitwą na Anioł Pański i pozostawiając Ciebie opiece Boskiej.

Studentzi Krakowa 13.05.1981 r.

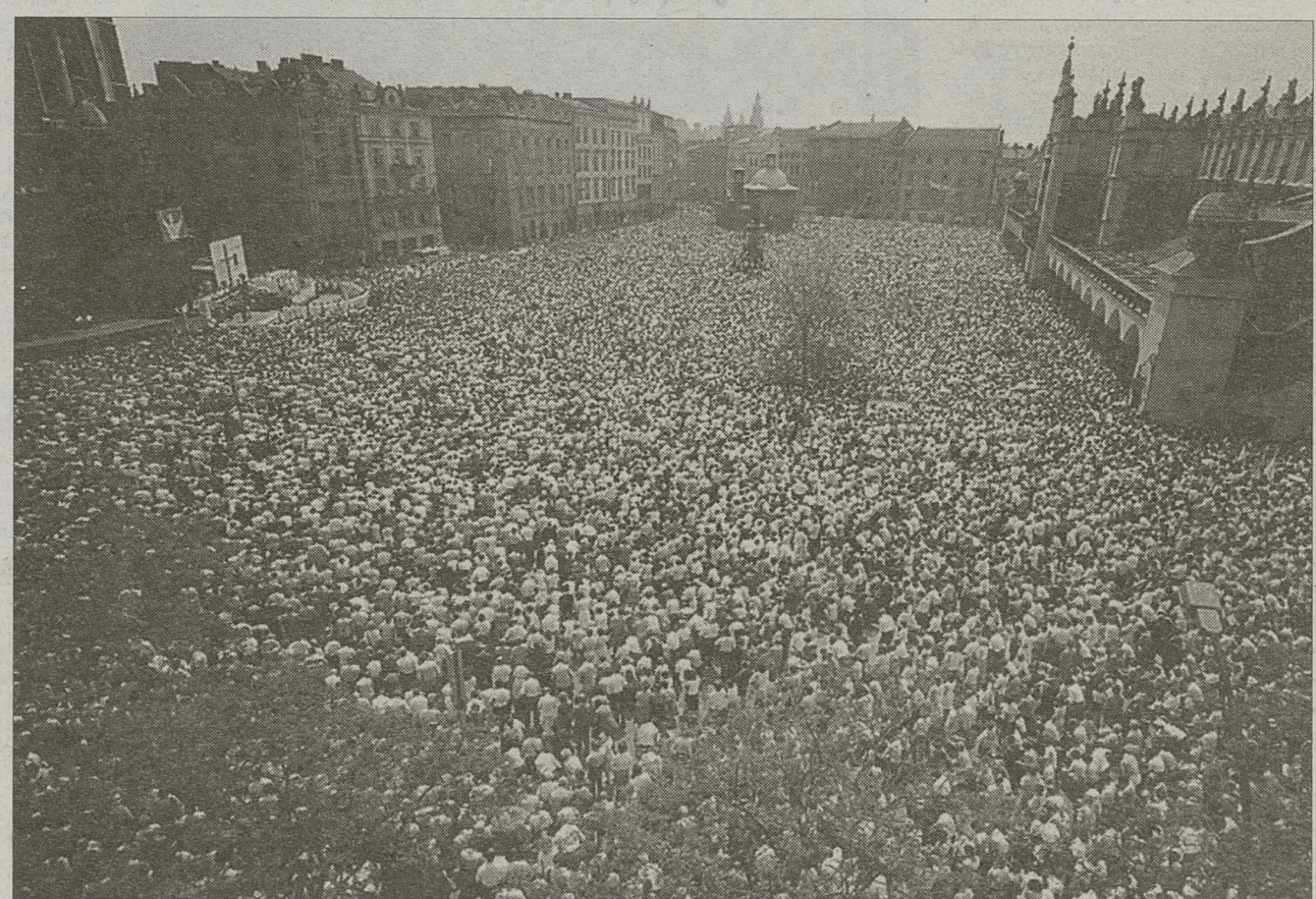
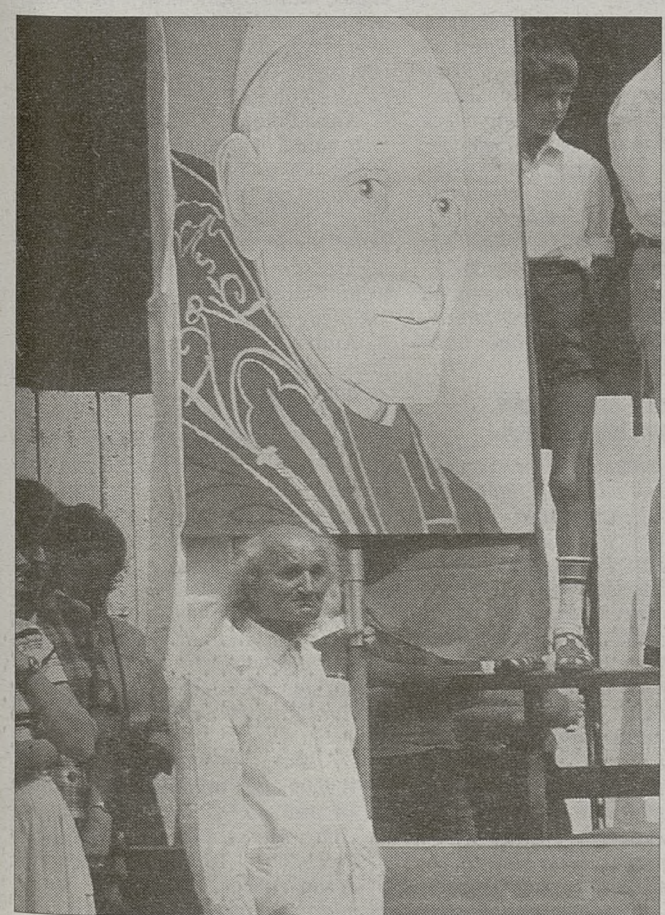
Komunikat

Sekretariat Stanu prosi o przekazanie do Polski wiadomości, że Ojciec Święty Jan Paweł II jest informowany o niezwykłej duchowej jedności Rodaków w Kraju i na całym świecie z Jego Osobą. Do Stolicy Apostolskiej wciąż płynie ze wszystkich środowisk i od osób indywidualnych nieprzerwana fala dowodów miłości, przywiązania, łączności w wierze i ludzkiej solidarności. Ojciec Święty ze wzruszeniem dziękuje za każdy oddech serca, a zwłaszcza za modlitwy i wszystkie duchowe ofiary tak szczerze składane w Jego intencji i w intencji Kościoła. Modli się za Księdza Prymasa i prosi Boga o błogosławieństwo dla Kościoła w Polsce i dla całej Ojczyzny. Wszystkim przekazuje z serca słowa ojcowskiego i braterskiego pozdrowienia.

Watykan, 15 maja 1981 r.

Fotoreportaż: Stanisław Markowski







Żona wodza wioski Akha próbuje sprzedać ręcznie wyrabiane pamiątki - tak daleko na północ Tajlandii nie dociera jednak zbyt wielu turystów



Mężczyźni, szczególnie w wioskach, które znajdują się w pobliżu turystycznych szlaków, chętnie noszą normalną odzież, a czas spędzają zwykle na dyskusjach i paleniu



Gdy wieś odwiedzają obcy, kobiety i dzieci noszą tradycyjne stroje (wyrabiane przez starsze kobiety), a wieczorem odbywa się specjalny pokaz - śpiewu i tańców

W „złotym trójkącie”

Tajlandia to kraj w zasadzie bezpieczny - ryzykowne bywają jedynie podróże na północ

Egzotyczny urok Tajlandii współtworzą także liczne zabytki tamtejszej kultury. Tajlandia to kraj buddyjski (tę religię wyznaje ponad 90 procent mieszkańców). Wielkim szacunkiem cieszą się buddyjscy mnisi.

Co ciekawe, mnichem powinien na pewien czas zostać każdy wierny buddysta - by przemyśleć swe życie, odpowiednio przygotować się do sprawowania świeckich funkcji. Z reguły do stanu duchownego wstępuje się na trzy miesiące, między zakończeniem edukacji a rozpoczęciem pracy. Bywa jednak i tak, że pracodawcy udzielają płatnego urlopu osobom, które pragną na pewien czas oddać się kontemplacji.

Najsłynniejsze wizerunki Buddy można obejrzeć w samym Bangkoku. Pierwszy z nich to tzw. Szmaragdowy Budda, sześćdziesięcocyntymetrowy posąg z jadeitu, umieszczony w świątyni Wat Phra Keo, należącej do kompleksu pałacu królewskiego. Drugi, wykonany ze złota, a ważący 5,5 tony, znajduje się w Wat Traimit, chińskiej dzielnicy stolicy Tajlandii.

Najpiękniejsze świątynie tego rejonu świata wybudowano w położonej na północ od Bangkoku Ayuttayi, dawnej stolicy kraju, warto też zajrzeć do Wat Phra Doi Suthep, leżącej niedaleko miasta Chiang Mai, na samej północy kraju.

Podczas zwiedzania buddyjskich świątyń obowiązują surowe reguły. Przede wszystkim należy zdjąć obuwie, ramiona i kolana powinny być osłonięte. Siadając na wprost wizerunku Buddy, nie wolno kierować w jego stronę stóp, uznawanych za najbardziej nieczystą część ciała. Tajowie nie zabraniają jednak gościom okazania Buddzie rytualnego hołdu, polegającego na złożeniu u jego stóp kwiatu lotosu i płonącej świecy oraz przyklejeniu do rzeźby płatka szczerzego złota (cały zestaw można kupić przy świątyni za kilkanaście bahtów - 10 BHT to około złotówki). Ceremonię należy zakończyć uderzeniem w dzwon - jego dźwięk odpędza złe duchy.

W wierzeniach Tajów ważną rolę odgrywają także wspomniane różnoraki, dobre i złe, demony. Przed każdym budynkiem, czy to domem prywatnym, czy gmachem użyteczności publicznej, buduje się niewielkie kapliczki, służące do składania darów dobrym i złym duchom. Takie domy duchów można spotkać nawet w instytucjach - w precyzyjnym tego słowa znaczeniu - publicznych, będących kolejną wielką atrakcją dla odwiedzających Tajlandię turystów.

Tajlandia to kraj doceniający zyski płynące z turystyki (przyjeżdża tu około 6 milionów gości rocznie). Kraj w zasadzie bezpieczny - ryzykowne bywają jedynie podróże na północ, w okolice tzw. złotego trójkąta, najsłynniejszego światowego centrum produkcji opium. Właśnie tu, w miej-

scowości zwanej Sop Ruak, zbiegają się granice Tajlandii, Laosu i Birmy. Samo Sop Ruak to jedynie ośrodek turystyczny, korzystający ze sławy, jaką cieszy się ten region.

Prawdziwy „złoty trójkąt”, obejmujący porośniętą dżunglą, górzyste przygraniczne tereny, a opanowany przez gangi handlarzy i producentów narkotyków, nie nadaje się do zwiedzania. Co prawda władzom Tajlandii udało się w dużym stopniu zwalczyć nielegalną produkcję, jednak prasa co jakiś czas donosi o przechwyconiu kolejnej partii przeznaczonych na zachodnie rynki towaru. Trzeba także pamiętać, że tuż za granicą, w sąsiedniej Birmy, trwają permanentne starcia między armią rządzącą w tym kraju komunistycznego reżimu, walczącymi o wolność oddziałami górskich plemion i wspominanymi gangami.

(WJ)



Fot. Włodzimierz Jurasz

Ero-turystyka

„Pruderyjny” kraj



Fot. Włodzimierz Jurasz

Do Tajlandii przyciąga gości nie tylko egzotyka, ale także rozwinięty do granic absurdu przemysł erotyczny. Oficjalnie rzecz biorąc, Tajlandia to kraj niezwykle pruderyjny. Nie wolno tu wwozić pornografii, z prezentowanych w telewizji filmów amerykańskich wycina się wszelkie mocniejsze sceny (nawet twarz bohatera zapalającego papierosa przysłania migocząca mozaika).

W samym Bangkoku, podobnie jak w nadmorskich kurortach, istnieją jednak całe dzielnice rozpusty, hoteli na godziny, zwyczajnych domów publicznych i klubów go-go, w których tancerze obojga płci prezentują swe obnażone wdzięki. W wielu takich miejscach można podziwiać seksualne pokazy live, w niektórych, nieco już zakamuflowanych, weteranki najstarszego zawodu świata prezentują istic akrobacyjne czy prestidigitatorskie popisy, używając intymnych części ciała do zdmuchiwania świec bądź strzelania do celu piłeczkami pingpongowymi...

Typową - już całkowicie oficjalną - atrakcją, prezentowaną nawet w telewizji, są za to przedstawienia kabaretowe w wykonaniu transwestytów.

Właśnie dzięki takiej ofercie ero-turystycznej zdobyła sławę nadmorska Pattaya, kurort powstały w latach 60. z inicjatywy kwatermistrzowskich służb US Army, które stworzyły tu ośrodek rekreacyjny dla walczących w Wietnamie żołnierzy. Oczywiście w Pattayi można także normalnie wypocząć, wylegając się na brzydkiej, niestety, plaży.

(WJ)

SUPER niskie CENY tylko do 15.05

WAKACJE DLA 1 DZIECKA GRATIS!



Atrakcyjną ofertę cenową wakacyjnych wyjazdów Biura Podróży FISCHER znajdziecie Państwo w KATALOGU LATO 2001



FISCHER

KATOWICE, ul. Gatoń 2, tel. 251 02 65, 251 02 66 • KRAKÓW, ul. Sławkowska 18, tel. 429 55 57, 429 52 50
WROCŁAW, Rynek 7, tel. 342 48 09, 342 48 39 „Pasaż pod błękitnym słowicem”

Sprzedaz telefoniczna oferty oraz szczegółowe informacje o autoryzowanych agentach pod numerami tel. (032) 205 39 45-47. Zapraszamy na stronę internetową: www.fischer.com.pl

TURCJA - samolot z Krakowa, 6 i 13.06, 7 dni, od 999 zł
WAKACJE - samolot z Krakowa:
KRETA, CYPR, GRECJA, HISPANIA, TUNEZJA
Hiszpania - 777 zł
Chorwacja - 777 zł
Wawel-Tour,
012/422-76-31, 422-08-52

Lato z DZIENNIKIEM

Ogłoszenie drobne (do 10 słów) 3 zł z VAT



Wytnij i prześlij poniższy kupon pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy, nr konta: BPH S.A. III/O Kraków 10601406-326000-225246 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Podróże nieduże”
PAMIĘTAJ: w treści ogłoszenia podaj nr tel. (wraz z kierunkowym) lub adres.

DZIENNIK POLSKI „Podróże nieduże”

Treść ogłoszenia

Wyłącznie do wiadomości Wydawnictwa:

Imię i nazwisko

Telefon Nr dowodu osobistego

Tajlandia to jedna wielka garkuchnia

Niedyskretna woń szarańczy

Najlepsze w Tajlandii naleśniki można kupić w Chiang Mai (głównym mieście regionu północnego), na nocnym targu, tuż obok baru McDonalda'sa.

Tajlandia to jedna wielka garkuchnia, rozłożona pod gołym niebem. Uliczne stoiska, na których gotuje się typowe tajlandzkie potrawy, ciągną się całymi kilometrami.

Używanie do jedzenia lewej ręki, na sposób europejski, jest w złym tonie. Wedle obowiązujących w Tajlandii reguł, tę własną rękę wykorzystuje się w toalecie, do usuwania skutków czynności wykonywanej w kilka godzin po spożyciu posiłku.



Bardziej szokujące niż woń są jednak niektóre wydające ją potrawy – duszone węże, pieczona szarańcza, smażone karaluchy... Fot. autor

Tajowie jedzą prawie wszystko. Przede wszystkim oczywiście ryż, uzupełniany różnorodnymi daniami warzywno-mięsnymi, poprawianymi chili i innymi regionalnymi przyprawami...

szarańcza, smażone karaluchy i inne robactwo, którego identyfikacja wymaga sporej znajomości podzwrotnikowej zoologii systematycznej.

niekonwencjonalne metody marketingowe. W Phitsanulok, jednym z zabytkowych miast Tajlandii, na nocnym targu działa restauracja pod nazwą „Flying Vegetables” („Latające warzywa”).

BIURO TURYSTYKI „DEMEŁ” KATALOGI NIEMIECKICH BIUR PODRÓŻY: ITS, FTI INTER CHALET OFERTA LETNIA!!! WŁOCHY * FRANCJA * HISPANIA * GRECJA AUSTRIA * NIEMCY I INNE KRAJE AFRYKA * AZJA * AMERYKA APARTAMENTY - BUNGALOWY - HOTELE - WYCIECZKI LOTNICZE ATRAKCYJNE CENY - ZAPRASZAMY

Pobyty 9-, 11-, 13-dniowe autokarem z Krakowa: Chorwacja 750, Grecja 479, Włochy 1320, Hiszpania 899. Pobyty 7-dniowe dojazd własny: Słowacja 409, Węgry 339, Wyspa Pag 1180 za 4 os. Fregata Travel Kraków, Lubicz 1, tel. 431-145-17

ESKAPADA tel. (12) 423 09 06, 423 07 38 e-mail: biuro@eskapada.com.pl 31-010 Kraków, Rynek Główny 27, Pałac pod Baranami SAMOLOTEM Z KRAKOWA CYPR * GRECJA HISPANIA - Costa Blanca TURCJA * TUNEZJA już od 1395 zł. oferta FIRST MINUTE Oferty promocyjne !!!

TOUROPERATOR TURCJA - TO MY JETTOURISTIC Poland sp. z o.o. Wyloty bez międzylądowań z Warszawy od 28.03 w każdą środę z Katowic od 4.04 w każdą środę z Krakowa od 6.06 w każdą środę z Poznania od 6.0.6 w każdą środę z Wrocławia od 20.06 co 2 środę z Gdańska od 27.06 co 2 środę Warszawa, ul. Miączyńska 51a, tel. (022) 88-11-000. RIWIERA TURECKA Terminy wylotów: 23.05 i 30.05 z Warszawy i Katowic, 30.05 z Warszawy

DZIENNIK POLSKI ŚWIAT Podróże Marzeń co tydzień na łamach „Podróży z Dziennikiem” Tajlandia Austria Hiszpania Wielka Brytania Włochy Portugalia Malta Norwegia Zapraszamy do reklamy biura podróży, agencje turystyczne, firmy przewozowe, ubezpieczeniowe i inne. CENY PROMOCYJNE!!! Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-94.

Warto wiedzieć

Przepisy wjazdowe: Do Tajlandii leci się samolotem około 11 godzin. Obywateli polskich obowiązuje wiza turystyczna. Wizę do 15 dni (w przyjazd i wyjazd - tylko turystyczna) można otrzymać na lotnisku w Bangkoku.



Waluta: baht (THB), 1 USD = około 40 THB. Wwóz waluty miejscowej, zarówno banknotów, jak i monet dozwolony jest bez ograniczeń.

mieć przy sobie do 100 000 bahtów, przy wyjeździe do pozostałych krajów - 50 000 bahtów. Dolary i marki można wymieniać praktycznie wszędzie.

Podczas zakupów obowiązkowo należy się targować. (O)

OASIS TOURS Koncesja Organizatora Turystyki nr rej. 0535 Twój wakacyjny partner!

LAST MINUTE!

Table with 3 columns: Destination, 1 week price, 2 week price. Includes Tunisia (Tunezja), Club Oasis Amilcar, and Yasmina.

Table with 3 columns: Destination, 11 days price, 12 days price. Includes Tunisia (Tunezja), Nour El Kantaoui, and Skanes Beach.

Table with 3 columns: Destination, 1 week price, 2 week price. Includes Egypt (Egipt), El Arosa, and Uni.

Table with 3 columns: Destination, 1 week price, 2 week price. Includes Tenerife (Tenerzyfa), Komplex Ten Bel.

Table with 3 columns: Destination, 1 week price, 2 week price. Includes Croatia (Chorwacja) Porec, Bellevue, and Majorca.

Pytaj o nasz bezpłatny katalog z ofertami na LATO 2001. Includes an image of the travel catalog.

Informacje: Warszawa, tel. (022) 627 04 00 Katowice, tel. (032) 251 30 61 Gdańsk, tel. (058) 552 10 98 REZERWUJ W TWOIM BIURZE PODRÓŻY! KRAKÓW: Galića Travel (012) 422 78 23, Nice Tour (012) 656 49 82



DZIENNIK

W WIELICZCE

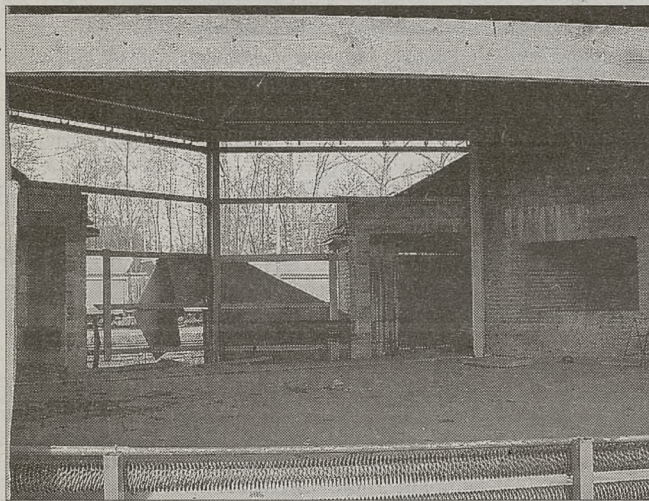
Negocjacje trwają

Nowa stacja PKP w Kłaju

Inwestycja bez przyszłości?



Budynek nowej stacji PKP w Kłaju zapewne doczeka się zupełnie innego przeznaczenia



Na razie obiekt niszczy

W 1994 roku gmina Kłaj zawarła umowę z Południową Dyрекcją Kolei Państwowych w Krakowie o realizację i finansowania budowy nowej stacji kolejowej w Kłaju. Obiekt stanął w stanie surowym. Trzy lata temu prace zostały przerwane, a gmina zabezpieczyła tylko budynek wykonując ogrodzenie. Teraz nie wiadomo, co z nie wykończoną stacją zrobić, gdyż zrestrukturyzowana PKP nie jest zainteresowana kontynuacją inwestycji, zwłaszcza że w Kłaju jest stacja z poczekalnią i kasą.

Gmina jest zainteresowana dwoma rozwiązaniami: otrzymuje od PKP zwrot poniesionych kosztów – 115 314 zł, a budynek należy do kolei lub przejmuje go na własność od PKP i martwi się, jak go wykończyć i zagospodarować. W drugim wypadku sprawa jest o tyle skomplikowana, że przekazanie obiektu gminie na własność wymaga podziału działki, gdyż stary i nowy dworzec łącznie z torami to jedna nieruchomość, której właścicielem jest skarż państwa w użytkowaniu PKP.

– Po podziale DOKP na poszczególne zakłady, trudno byłoby znaleźć stronę, z którą można doprowadzić do zakończenia inwestycji. Jedyną osobą, która zainteresowała się rozwiązaniem problemu i z którą obecnie prowadzone są rozmowy, to dyrektorka Zakładu Nie-

ruchomości PKP SA w Krakowie Alicja Urbaniak – mówi wójt Kłaja Sylwester Skoczek. – Nie mnie dziś to oceniać, ale trzeba sobie jasno powiedzieć, że zawarta wówczas umowa między gminą Kłaj jako inwestorem zastępczym a ówczesną Południową DOKP nie zabezpieczyła interesów gminy. Brak w umowie zasad jasnego rozliczenia poniesionych kosztów i dokument nie gwarantuje gminie ich zwrotu – mówi Alicja Urbaniak. – Sprawa jest na pewno skomplikowana. Na podstawie Ustawy o restrukturyzacji od 1 lipca powstanie spółka PKL SA, czyli Polskie Linie Kolejowe. Jeśli dysponent linii uzgodni wydzielenie tej działki (nowy budynek stacyjny i droga), to prześlemy ją gminie na własność aktem notarialnym za VAT, zgodnie z art. 66 Ustawy o ordynacji podatkowej – wyjaśnia pani dyrektor.

Jeszcze nie wiadomo, do czego doprowadzą negocjacje. Na razie wszystko wskazuje na to, że kolej nie zwróci gminie poniesionych nakładów, w najlepszym wypadku działkę z nie wykończonym budynkiem nowej stacji. Najgorsze jest jednak to, że nawet wówczas, gdyby gmina stała się właścicielem budynku, nie wiadomo, jak go wykorzystać. Usytuowanie obiektu w bezpośrednim sąsiedztwie torów kolejowych, jak dotąd odstraszalo inwestorów.

Tekst i fot.: WR

W Muzeum Żup Krakowskich

Znów plener pod ziemią

Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce oraz Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych organizuje w najbliższy poniedziałek i wtorek II Międzynarodowy Plener Malarski dla osób niepełnosprawnych. Tym razem plener, który cieszy się już zasłużoną sławą wśród niepełnosprawnych twórców nazywano „Zabytki miasta Wieliczki”. Odbędzie się on w muzealnych komorach, na III poziomie wielickiej kopalni – 135 metrów pod ziemią.

W imprezie zapowiedziało udział kilkudziesięciu artystów z Polski, Bułgarii, Słowacji. Spędzą oni przez dwa dni po 5 godzin w wielickich podziemiach.

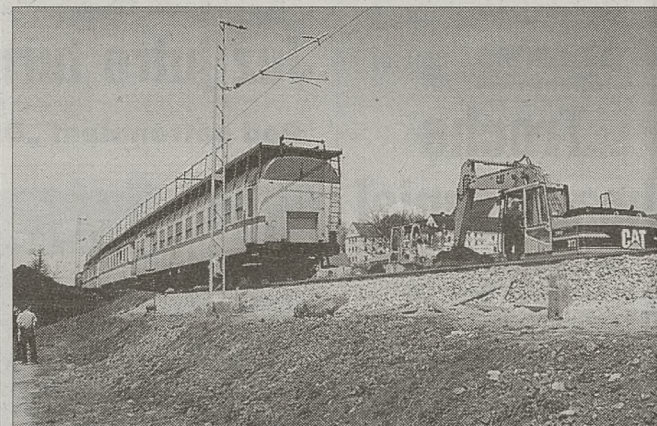
Wielicki plener jest jedynym w swoim rodzaju. Ma niepowtarzalny nastrój. Jego uczestnicy najpierw zwiedzają 14 komór, w których gospodaruje

muzeum, i wybierają tematy prac. W poprzednich latach pierwsza impreza nie była międzynarodowa, powstało wiele ciekawych prac, które obecnie oglądać można na wystawie w komorze Russeger.

W tym roku najważniejszymi obiektami, którymi organizatorzy chcą także zainteresować artystów, będą zabytki, jakie oglądać można w Wieliczce na powierzchni ziemi – średniowieczny kompleks Zamku Żupnego, drewniany kościółek św. Sebastiana i wiele innych obiektów. Wystawa dzieł, które powstaną podczas tegorocznego pleneru, będzie czynna w podziemnej części muzeum od 24 lipca do końca roku. Turyści, którzy podczas trwania pleneru odwiedzą podziemną ekspozycję muzeum, będą mogli podziwiać artystów przy pracy.

(KG)

Pociąg coraz bliżej wielickiego rynku

Dobiegają końca prace przy odbudowie toru kolejowego między stacją Wieliczka a przystankiem osobowym Wieliczka Rynek
Fot. Agnieszka Porąbka

Sprawy na Internet

Do końca lipca ma powstać portal internetowy powiatu wielickiego

Każdy mieszkaniec powiatu wielickiego mający dostęp do Internetu będzie mógł już od sierpnia porozmawiać z pracownikami starostwa wielickiego i uzyskać odpowiedzi na zadane pytania. Poprzez „wirtualne biuro obsługi petenta” otrzyma informacje dotyczące poszczególnych wydziałów, ich kompetencji, rodzaju i sposobie załatwienia spraw przez nie prowadzonych, łącznie z wzorami potrzebnych druków.

Pierwszy przetarg ogłoszony ponad miesiąc temu przez zarząd powiatu wielickiego na wykonanie projektu portalu internetowego powiatu i jego wdrożenie został zgodnie z Ustawą o zamówieniach publicznych unieważniony, gdyż z 3 ofert, tylko jedna spełniała wymagania. Do drugiego przetargu trzy dni temu stanęło pięć firm. Najtańsza chce za wykonanie usługi 11 346 tys. zł, a najdroższa 183 tys. zł. Wśród oferentów jest firma wielicka, ale jest też aż z Gdańska.

– Chcemy, by był to bardzo nowoczesny, interaktywny portal, który umożliwi mieszkańcom nie tylko zdobycie informacji, ale i rozmowę z pracownikami starostwa. A nam z kolei pozwoli prowadzić sondaż oczekiwań społecznych, poparcia lub negowania podejmowanych przez nas, a ważnych dla mieszkańców decyzji – mówi starosta wielicki Adam Kociotek. Nie uważa, by rozmowy internetowe z mieszkańcami zakłóciły pracę urzędu. Jego zdaniem pełna informacja o sposobie załatwienia konkretnej sprawy, którą można będzie znaleźć w Internecie, pozwoli mieszkańcom przychodzić do urzędów z pełną dokumentacją, a więc skrócić czas załatwiania sprawy.

Przyszła strona www.wieliczka.pl ma zawierać linki do powiatu, tworzących go gmin, a także do wielickich kościołów, kopalni soli i lokalnych mediów. Na stronie powiatowej mają być m.in. linki do wszystkich jednostek organizacyjnych powiatu oraz serwis aktualności powiatowych, biuro obsługi petenta, pytania do urzędników, system ankiet i sonda, mapa powiatu, strona Rady i Zarządu. Na razie trwa analiza zgłoszonych do przetargu ofert.

WR

W Koźmicach Wielkich

Urodziny „Gimzетки”

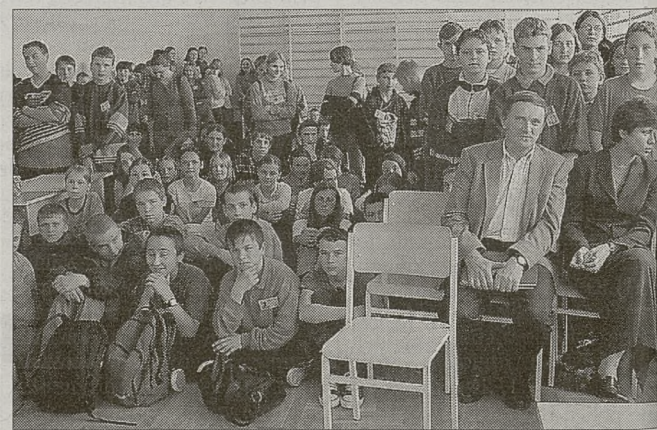
Minął rok od ukazania się pierwszego numeru miesięcznika „Gimzетка” wydawanego przez 11-osobowy zespół uczniów z Gimnazjum w Koźmicach Wielkich (gm. Wieliczka). Z tej okazji zespół redakcyjny i jego opiekunka Elżbieta Krawczyk zorganizowali w szkole święto prasy i swojej gazetki.

– Każdy mógł się włączyć w przygotowania tej uroczystości. Stąd oprócz prezentacji dorobku naszej redakcji i konkur-

sów związanych tematycznie z tym spotkaniem, również inne atrakcje przygotowane przez uczniów – mówi pani Elżbieta. Odbił się konkurs na plakat reklamowy wybranej gazety, konkursy krzyżówkowe i rebusowe, w których startowali także nauczyciele, a nawet pokazy tańca dyskotekowego i koncert grupy muzykujących dziewcząt. Brną za pomysłowość i zabawny pokaz zyskał zespół elektrycznych... tekturowych gitar. Spotkanie prowadzili członkowie



W obchodach pierwszych urodzin „Gimzетки” uczestniczyli licznie uczniowie i nauczyciele



Jeden z konkursów na plakat reklamowy wybranej gazety

redakcji: Wojtek Gabrys oraz Kasia Kaczor i Kasia Pracuch, przedstawiając także krótką historię prasy.

– W miesięczniku piszemy o wszystkim, czym żyje nasza szkoła, m.in. o wydarzeniach kulturalnych i sportowych, uczniowskich osiągnięciach, historii i teraźniejszości naszego regionu. Są też nowinki z różnych dziedzin kultury i rozrywki – opowiadali młodzi reporterzy pokazując swój roczny dorobek.

– Gimnazjum w tym pięknym, nowym budynku mieści się

od tego roku szkolnego. Uczy się tu młodzież z 21 miejscowości z południa gminy Wieliczka. Największym problemem z powodu dowożenia uczniów do szkoły był ich udział w kołach zainteresowań – mówi dyrektorka szkoły Alicja Wojciechowska. – Dlatego dwa razy w tygodniu lekcje kończą się o jednakowej porze, a młodzież ma do wyboru zajęcia w kołach: regionalnym, teatralnym, dziennikarsko-informatycznym, historycznym, plastycznym i turystyczno-krajoznawczym.

Tekst i fot.: WR



DZIENNIK

MYŚLENICKI

Strażackie święto

Poprzeczkę zawiesili wysoko

Wczoraj w Powiatowej Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach świętowano Dzień Strażaka...



Najlepszych odznaczono

Fot. Joanna Bobowska

st. bryg. Seweryn Dyja, dziękował strażakom za zaangażowanie: - Stawiamy sobie wysoko poprzeczkę...

Wzorową aktywność służb zawodowych dostrzega się nie tylko w dokładnym wykonywaniu obowiązków...

(JBO)

Nim przyjdzie zaraza

Sztab przygotowany

Wczoraj w Starostwie Powiatowym omówiono przygotowania sztabu kryzysowego, podjęte wobec zagrożenia pryszczycą oraz wściekliczną.

W przypadku pryszczycy plan przewiduje koordynację działań służb powiatowych, policji, straży pożarnej, sanitarnych oraz weterynarzy...

nych, zużytych opon, słomy i węgla. Gdzie byłby usytuowany - na razie nie wiadomo.

Sprawę utylizacji padliny poruszano także w związku z występującymi w powiecie przypadkami wściekliczny. Ostatnio ognisko tej choroby odkryto w gminie Wiśniowa.

- Co z tego, skoro po wsiach waleśają stę sfory psów i kotów? Co z nimi robić? - zastanawiali się przedstawiciele władz gminnych...

wyrzucając zwierzęta z aut i odjeżdżając - przypominała wicewójt Kazimiera Gorączko. - Czy na szczepku powiatowym nie można wskrzesić stanowiska rakarza? Bezpańskie psy nie można uspić...

Wójt Sieprawia Tadeusz Piłata przypomniał również o nierzetelnej pracy weterynarzy, którzy dokonywali w gminie interwencyjnych szczepień kotów...

(JBO)

Zdzisław Słonina

Radosna i kolorowa

Z dwóch wielkich pasji Zdzisława Słoniny, artysty amatora ze Świątnik Górnych, na pierwszym miejscu znajduje się rzeźba. Wprawdzie autor zaprezentował w Myślenickim Ośrodku Kultury także fotografie...

Jego twórczość jest radosna i kolorowa: kapliczki i święci - oraz towarzyszące im kwiatki i ptaszki...

Fotografie Słoniny są zbiorem nastrojowych pejzaży, wiejskich portretów. Autor prezentuje oryginalne spojrzenie na rzeczy znane i powszechne: drzewa, ginącą w oddali wiejską drogę...

Zdzisław Słonina urodził się w 1955 r., dzieciństwo spędził w Bogdanówce, dziś mieszka i pracuje - jako dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury - w Świątnikach Górnych.



Artysta i jego dzieło

Fot. Maciej Hołuj

Jest autorem licznych kapliczek i płaskorzeźb, m.in. znajdującej się na Groniu postaci św. Bernarda.

(JA)

W Sieprawiu

Pod Union Jackiem

W Gimnazjum w Sieprawiu, z inicjatywy nauczycielki języka angielskiego Awy Aksamowicz, został zorganizowany Dzień Brytyjski.

Była to pierwsza z planowanych corocznych imprez, w czasie których uczniowie gimnazjum świętować będą dzień jednego z krajów anglojęzycznych.

Przez cały dzień w części szkoły trwał piknik brytyjski. W jednej sali odbywała się projekcja filmu, w innej konkursy, zabawy i wystawy.

Równocześnie odbywał się kiermasz podręczników, książek i słowników angielskich.

Zorganizowanie Dnia Brytyjskiego było możliwe dzięki pomocy wydawcy podręczników angielskich Pearson Education Poland, hurtowni International House, Ambasadzie Wielkiej Brytanii w Warszawie oraz British Council w Krakowie.

(DAR)



W dekoracji nie mogło zabraknąć flagi brytyjskiej (Union Jack) i makiety Big Bena

Fot. Dariusz Burda

Majowe rendez-vous

Działająca w czytelni Biblioteki Pedagogicznej galeria „Bakałarz”, prezentuje wystawę prac nauczycielki sztuki oraz opiekunki kółka plastycznego w SP nr 2 w Myślenicach Alicji Możdżeń oraz jej podopiecznych - „Majowe rendez-vous z panią Alą i jej uczniami”.

Wśród wystawiających znalazły się dzieci z klas I-VI. Różnorodność technik oraz tematów jeszcze raz udowodniły, jak twórcza potrafi być dziecięca wyobraźnia.

(JA)

Jutro na Zarabiu

Festyn nad festyny

Jutro w Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych odbędzie się festyn szkolny. Poprzedni zorganizowano w zeszłym roku, zebrane wtedy fundusze spożytkowano na wyposażenie sali komputerowej.

Dochód z tegorocznej zabawy ma powiększyć fundusz remontowy sali gimnastycznej ZST-E oraz pokryć koszty częściowego przystosowania budynku szkolnego dla potrzeb uczniów niepełnosprawnych.

nie Dalinu, spodziewać się można wielu atrakcji: loterii fantowej, giełdy staroci (początek o 11), pokazu Maltańskiej Służby Medycznej (12-12.30), międzyszkolnego przeglądu muzycznego (12.30-15), meczu piłkarskiego nauczyciele kontra księża (15), prowadzonej przez T. Sołtysa z RMF FM licytacji oraz konkursu (16.30), pokazu grupy tanecznej „Abat” (17) oraz dyskoteki (18).

(JA)

Głogoczków

Szachy rodzinne

Jutro o 15 w Wiejskim Domu Kultury w Głogoczowie rozegrany zostanie IV Rodzinny Turniej Szachowy „Głogoczków 2001”.

W szranki staną dwuosobowe zespoły. Organizatorzy - WDK, Stowarzyszenie Budowy Sali Sportowej oraz dyrekcja SP - przewidzieli oddzielną klasyfikację dla dwójek rodzinnych o najbliższym pokrewieństwie.

(JA)

ZAPRASZAMY DO NASZEJ SIEDZIBY W MYŚLENICACH

Redakcja oraz Biuro Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”

mieści się w Myślenicach przy ul. Klakurki 2.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. Tel. (012) 274-01-70, 274-01-72, fax 274-01-71.

Proponujemy: ogłoszenia drobne, modułowe, przetargi, nekrologi, komunikaty, ogłoszenia w dodatkach tematycznych, informatorach.

Codziennie Dziennik w Myślenicach

piąty AS, już w kioskach Brydż

JAGIELLONIA BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO” IMPREZY TURYSTYCZNE BILETY LOTNICZE

115m

